Sygnatura akt XII C 2528/21

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 16 grudnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:
Przewodniczący: sędzia (del.) Piotr Buczak
Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Krauze
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2024 r. w Poznaniu
sprawy z powództwa
przeciwko Reiffeisen Bank International AG we Wiedniu
o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 476 670,77 zł (czterysta siedemdziesiąt sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt zł 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek za opóźnienie od dnia 24 listopada 2021 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala:
3. kosztami procesu obciąża pozwanego i w związku z tym zasądza od niego na rzecz powodów łącznie kwotę 11 817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście zł 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie koszt

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2021 r. (k. 1-54) powodowie skierowanym przeciwko Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: Raiffeisen Bank International AG (Spóła Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie wnieśli o:

1. Zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwot:
   a) 473.138,37 zł z tytułu nienależnie spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych;
   b) 3.592,42 zł z tytułu nienależnie pobranych opłat dodatkowych;
   łącznie 476.730,79 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu niniejszego pozwu pozwanemu do dnia zapłaty – a to wobec nieważności opatrzonej datą 4 marca 2008 r. umowy o kredyt hipoteczny z dnia 10 marca 2008r.
   Powodowie zgłosili ponadto żądania ewentualne.

W zakresie kosztów, powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w potrójnej wysokości z uwagi na zawiłość sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika oraz kwoty 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 grudnia 2021 r. (k. 107-139) pozwany Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, rozwijając je o kolejne argumenty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany jest następcą prawnym EFG Bank Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie.

Fakt niesporny, a nadto dowód: wydruk informacji odpowiadającej odpisowi pełnemu z KRS (k. 145-153).

Dnia 22.02.2008 r. powód oraz jego ówczesna małżonka zawnioskowali w EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie o udzielenie im kredytu hipotecznego w wysokości 231.052,10 zł wyrażonego w CHF z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym na wnioskowany okres 360 miesięcy.

Załącznikiem do wniosku o kredyt hipoteczny było „Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej". W ramach tego oświadczenia powodowie wskazali, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG" w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, a także, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Ponadto w ramach przedmiotowego oświadczenia powodowie wskazali, iż są świadomi, że: ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie oraz że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

Pozytywną decyzją kredytową z 3 marca 2008 r. bank przyznał wnioskodawcom kredyt w wysokości 229.052,10 zł.

***Dowód**: wniosek o udzielenie kredytu (k. 64-66), oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej (k. 159), decyzja kredytowa (k.161).*

Dnia 10.03.2008 r. powód zawarli z EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie umowę o kredyt hipoteczny (dalej jako „umowa").

Bank udzielił kredytobiorcom na ich wniosek kredytu na warunkach określonych w umowie oraz w regulaminie, a kredytobiorcy kredyt przyjęli i zobowiązali się do jego wykorzystania i spłaty zgodnie z warunkami umowy kredytu.

Określenia użyte w umowie miały znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG”, zwanym dalej „regulaminem”, który stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2 umowy).

Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 229.052,10 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF (2 ust. 1 umowy).

Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, refinansowanie poniesionych wydatków a cele mieszkaniowe, modernizację (§ 2 ust. 2 umowy).

Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Przedmiot finansowania stanowiła odrębna własność lokalu położona w Wrześni, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy we Wrześni, miał założyć KW (§ 2 ust. 5 umowy).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,15833 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania (§ 3 ust. 1 umowy).

Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,35 p.p. (§ 3 ust. 2 umowy)

Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w regulaminie (§ 3 ust. 3 umowy).

Kredytobiorca dokonywał spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 6 ust. 1 umowy).

Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem miały być pobierane z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do niniejszej umowy. Kredytobiorca zobowiązany był do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono następujące zabezpieczenia:

1) pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 458.104,20 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości ;

2) cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych.

Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, bank stosował podwyższoną marżę banku o 1,30 p.p. (§ 7 ust. 1 umowy)

Kredytobiorca oświadczył, że w zakresie roszczeń banku wynikających z niniejszej umowy poddaje się egzekucji w trybie art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe oraz wyraża zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 458.104,20 zł (§ 9 ust. 1 umowy).

W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia regulaminu. Kredytobiorca oświadczył, że w dniu podpisania umowy otrzymał regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 ust. 1-2 umowy).

***Dowód**: umowa o kredyt hipoteczny z dnia 10.03.2008 r. (k. 60-62v.).*

Według regulaminu jako „tabelę" należało rozumieć tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku (§ 2 pkt 12) regulaminu).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (§ 7 ust. 4 regulaminu).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażane były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego kredytobiorcy według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowano kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 regulaminu).

Bank, na wniosek kredytobiorcy, mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu z zastrzeżeniem postanowień § 14 ust. 2-4 (§ 14 ust. 1 regulaminu).

W przypadkach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulegała podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty

kredytu wzrastało ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymagała decyzji kredytowej (§ 14 ust. 3 zd. 1 regulaminu).

Zmiana waluty kredytu wymagała zawarcia aneksu do umowy (§ 14 ust. 5 regulaminu).

***Dowód**: regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG (k. 160-170).*

Dnia 10.11.2020 r. (podpisany 16.11.2020, 21.11.2020) został sporządzony aneks do umowy kredytu, zgodnie z którym bank oświadczył, że kredytobiorca jest dłużnikiem banku z tytułu kredytu udzielonego na mocy umowy w wysokości 229.052,10 zł. Bank oświadczył, że zwolnił z długu z tytułu kredytu udzielonego na mocy umowy, a małżonka zwolnienie przyjmuje. Natomiast zgodnie z dalszymi ustaleniami, powódka przystąpiła do długu wraz z oświadczeniem, że co do długu będzie odpowiadała jak kredytobiorca.

***Dowód**: aneks 10.11.2020. (k.68-69, 71-73).*

Kredyt został uruchomiony w transzach w łącznej kwocie 229.052,10 zł, co po przeliczeniu stanowiło kwotę 102.924,05 CHF.

Powodowie uiścili od 24.04.2008 r. do 22.01.2021 r. na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu łącznie kwotę 473.138,35 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych .

Powodowie nadal spłacają kredyt.

***Dowód:** zaświadczenia pozwanego z dnia 25.01.2021 r., rozliczenia powodów (k. 75-83, 92-94).*

Dnia 1 czerwca 2024 r. zawarta została umowa przelewu wierzytelności pomiędzy powodami na mocy której strony oświadczyły że od dnia zawarcia umowy do 8 maja 2012r. spłaty rat kredytu dokonywali oboje małżonkowie ze wspólnego majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską. Od 8 maja 2012 r. spłat dokonywał powód. Strony oświadczyły że nie dokonały podziału roszczeń związanych z zawartą umową kredytu mimo zawartej umowy o podział majątku. Na mocy umowy cedent przeniosła na cesjonariusza nieodpłatnie wszelkie przysługujące mu roszczenia, prawa i wierzytelności wobec banku, jakie wynikają bezpośrednio lub pośrednio z zwarcia umowy kredytu.

***Dowód**: umowa przelewu wierzytelności (k. 316-317).*

Powód ma 48 lat, z zawodu jest technikiem energetykiem. Powódka ma 37 lat, z zawodu jest technikiem ekonomistą.

Powód z byłą żoną potrzebowali kredytu na zakup nieruchomości celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych swojej rodziny. Stronie powodowej w pozwanym banku zaproponowano kredyt indeksowany do waluty obcej franka szwajcarskiego. Strona powodowa uzyskała informację, że kredyt indeksowany kursem CHF ma być dla nich produktem najbardziej korzystnym.

Atrakcyjność przedmiotowego produktu miała polegać na tym, że jest on znacznie tańszy od kredytu złotowego o tych samych parametrach, a także od kredytów powiązanych z innymi walutami. Kredytobiorcom nie wyjaśniono jednak, jaka jest faktyczna rola waluty CHF w rozliczeniach związanych z umową. Nie wyjaśniono im także, jakie kursy będą stosowane przy rozliczeniach ani tez na czym polega spread walutowy. Kredytobiorcy mieli świadomość, że zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty, ale nie wiedzieli, że zmiana kursu będzie miała także wpływ na wysokość salda kredytu.

Pracownik banku wskazywali na stabilność waluty CHF, jednocześnie nie omawiając z powodami ryzyka kursowego, wskazywał jedynie na drobne wahania kursu franka. Kredytobiorcom nie przedstawiono jednak żadnych dokumentów na potwierdzenie tych stwierdzeń, w tym żadnych symulacji kredytowych. Otrzymali oni jedynie historyczne kursy przedmiotowej waluty, obejmujące jednak tylko niewielki wymiar czasu.

Powód z byłą żoną nie podjęli próby negocjacji umowy, gdyż przyjęli, że umowa jest wzorem niepodlegającym negocjacją. Działali oni w zaufaniu do banku jako instytucji zaufania publicznego. Powódka przystąpiła do długu powoda.

Strona powodowa zna skutki stwierdzenia nieważności umowy i się na nie godzą.

Dowód: *zeznania powodów (k. 264-265, płyta k. 266).*

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz przesłuchania powodów.

Sąd uwzględnił dokumenty prywatne i urzędowe zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy. Ich autentyczność i wiarygodność nie była skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł ku temu podstaw z urzędu. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. W granicach dyspozycji tych przepisów Sąd uwzględnił te

okoliczności zgłoszone przez powodów, które pozostawały bezsporne między stronami.

Sąd nie uznał za istotne dokumentów, które nie zostały wskazane powyżej w uzasadnieniu, albowiem treści, które z nich wynikały nie miały znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie odmawia im wiarygodności, jednakże dotyczyły one innych okoliczności niż konieczne do rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań pozwu.

Dokumenty przedłożone przez pozwanego, które stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów indeksowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów nie stanowiły podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Dokumenty te bowiem nie dotyczyły umowy łączącej strony ani zdarzeń, które miały związek z jej zawarciem i wykonywaniem.

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, jednak okazały się one dla Sądu nieprzydatne w dużej mierze. Świadek w sposób szczegółowy opisywał całą procedurę zawierania kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF w jej wzorcowym układzie (tj. tak jak to powinno wyglądać). Opis ten w swej treści nie niósł jednak odpowiedzi, czy rzeczywiście w taki sposób zostali potraktowani powodowie, jako klienci poprzednika prawnego pozwanego banku, kiedy zwrócili się o przedstawienie najkorzystniejszej oferty kredytowej. Świadek nie brał udziału w procesie zawierania przedmiotowej umowy kredytu z powodami. Nadto, w toku wykonywanej pracy sam nigdy nie zajmował się udzielaniem kredytów. Na tej podstawie Sąd uznał, że relacje świadka nie odnosiły się wprost do konkretnych okoliczności niniejszej sprawy. Jego zeznania w zakresie świadomości klientów co do ryzyka kursowego związanego z kredytami waloryzowanymi w walucie obcej oraz działań podejmowanych przez pracowników banku zawierających w imieniu banku tego rodzaju umowy z klientami miały wyłącznie charakter abstrakcyjny.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powodów, uznając je za spontaniczne, wewnętrznie spójne oraz logiczne. Ich zeznania cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez nich fakty związane były bezpośrednio z procedurą zawarcia i wykonywaniem umowy, której powodowie są stroną. Na podstawie przedmiotowych zeznań możliwym było w szczególności ustalenie, iż strona powodowa nie posiadała żadnego wpływu na treść zawieranych z pozwanym bankiem umów kredytu, w tym w szczególności na

brzmienie postanowień przewidujących mechanizm indeksacji kwoty kredytu i waloryzacji rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Z relacji strony powodowej wynikało bowiem, iż podpisali oni jedynie gotowy, przedłożony przez pracownika oddziału pozwanego banku formularz umowy. Z zeznań strony powodowej wynikało jednoznacznie, iż oferta zaciągnięcia kredytu we franku szwajcarskim była prezentowana jako produkt wysoce dla nich korzystny i bezpieczny.

Z przedstawianych przez powoda relacji wynikało także, iż pracownik banku nie przedstawił również rzetelnej informacji w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z możliwymi wahaniami kursu waluty obcej, do której indeksowany był kredyt. Powód wskazywali na bierność pracownika banku w tym zakresie i ograniczenie się jedynie do przekazania lakonicznych informacji, jak również konsekwentne przekonywanie powodów o pewnym i stabilnym charakterze oferowanego produktu.

Na rozprawie w dniu 5 grudnia 2024 r., Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., pominął dowód z opinii biegłego.

Wskazać należy bowiem, iż dowód z opinii biegłego sądowego byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym z uwagi na uwzględnienie przez Sąd najdalej idącego zarzutu powodów, dotyczącego nieważności umowy kredytu jako przesłanki w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. W tej sytuacji Sąd uznał zatem, że możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania strony powodowej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W niniejszej sprawie powodowie, powołując się na zamieszczenie w umowie kredytu klauzul abuzywnych, skierowali wobec pozwanego roszczenie o zapłatę oparte o to, że domagają się uznania umowy za nieważną, a w dalszej konsekwencji zwrotu kwot, które w związku z wykonywaniem tej umowy wpłacili na rzecz pozwanego.

Kluczową kwestią dla rozpoznania niniejszej sprawy jest ustalenie, czy umowa zawarta pomiędzy stronami zawierała w sobie takie postanowienia, które należy uznać za sprzeczne z prawem bądź zasadami współżycia społecznego, co skutkować będzie nieważnością tej umowy, a o ile odnoszą się one do kwestii

istotnych, to Sąd rozważy, czy umowa taka zawierająca tego typu postanowienia może pozostać w obrocie, czy też z uwagi na wagę tych postanowień umownych całą umowę należy uznać za nieważną. Badanie tego może nastąpić w oparciu o dwie różne podstawy prawne, które ostatecznie mogą doprowadzić do tych samych wniosków.

Sąd rozważając kwestie ważności umowy uznał, opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego w szczególności na uchwale III CZP 40/22 i III CZP 6/21, iż ocena tych postanowień umownych winna odbywać się w tej kolejności, iż Sąd w pierwszej kolejności oceni ważność umowy z punktu widzenia przepisów określonych w art. 385^1 k.c. i następnych, a w sytuacji gdy te przepisy nie znalazłby zastosowania wówczas w grę wejdzie ocena z punktu widzenia art. 58 k.c.

Wskazać zatem należy że z uchwały III CZP 40/22 wynika, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385^1 k.c. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że powołując się na wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do obcej waluty obcej powoduje, że kurs stosowany do przeliczenia kwoty kredytu przy jej wypłacie, a następnie kurs służący do rozliczenia poszczególnych rat, wpływają wprost na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Jeżeli kursy te są swobodnie określane przez bank, oznacza to, że bank może decydować, jakiej wysokości świadczenie powinna spełnić druga strona tytułem zwrotu kredytu. W dalszej kolejności podkreślono, że postanowienie umowne uzależniające wysokość świadczenia od swobodnego uznania jednej ze stron jest sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego. Jeżeli bank miałby w ten sposób określać wysokość własnego świadczenia (co nie występuje w przypadku zawartej w sprawie umowy kredytu indeksowanego, ale może być aktualne w przypadku kredytów denominowanych), takie zastrzeżenie godzi w istotę zobowiązania. Postanowienie oparte na schemacie „zapłacę tyle, ile będę chciał” nakazuje podać w wątpliwość rzeczywistą wolę zaciągnięcia zobowiązania. Z kolei postanowienie zezwalające

wierzycielowi na swobodne określenie wysokości świadczenia drugiej strony oddaje tę stronę we władzę wierzyciela, który może dowolnie wpływać na jej sytuację ekonomiczną, odpowiednio kształtując wysokość świadczenia. Sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego w tym przypadku polega na wprowadzeniu do jego treści elementu nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej, co jest obce stosunkom zobowiązaniowym oraz stosunkom prywatnoprawnym w ogólności.

Niemniej jednak w uchwale tej Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, z którego wynika, że w sytuacji, gdy zapisy umowy jednocześnie spełniają warunki do uznania je za nieważne na gruncie art. 58 k.c., a jednocześnie mogą być uznane za klauzule abuzywne na gruncie art. 385^1 k.c. to w pierwszej kolejności należy dokonać oceny tych zapisów na gruncie przepisów chroniących konsumentów (klauzul abuzywnych). W uzasadnieniu wskazano, że postanowienie wykraczające poza granice swobody umów w rozumieniu art. 353^1 k.c., które z tej przyczyny może być jednocześnie zakwalifikowane, jako niedozwolone postanowienie umowne, nie jest bezwzględnie nieważne, ale nie wiąże konsumenta w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Sankcja ta oznacza, że kwestionowane postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następczo udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób zapewni jego skuteczność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 i cytowane w jej uzasadnieniu obszerne orzecznictwo). Takie określenie sankcji daje konsumentowi możliwość podjęcia decyzji, której to możliwości nie miałby w razie przyjęcia nieważności postanowienia. Stanowi to niewątpliwe uprzywilejowanie konsumenta w stosunku do innych uczestników obrotu. Jednocześnie jednak, zgodnie z przywołaną uchwałą, konsekwencją tego uprzywilejowania jest odmienne określenie początku terminu wymagalności roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie niedozwolonego postanowienia, niż miałoby to miejsce w przypadku sankcji bezwzględnej nieważności. Zastosowanie sankcji właściwej dla niedozwolonych postanowień umownych oznacza również, że w odniesieniu do skutków eliminacji klauzuli abuzywnej zastosowanie znajduje art. 385^1 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli postanowienie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, że nie stosuje się wówczas art. 58 § 3 k.c., a bez znaczenia jest, czy strony (a w praktyce przede wszystkim kontrahent konsumenta) zawarłyby

umowę bez takiej klauzuli (zob. przywołaną powyżej uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, i cytowane w jej uzasadnieniu orzecznictwo). Stanowisko takie nie wyklucza całkowicie, że ostatecznym skutkiem okaże się brak związania umową w całości, jednak o przyjęciu takiego wniosku w poszczególnych przypadkach zadecydują inne przesłanki niż przewidziane w art. 58 § 3 k.c.

Tym samym dalsza ocena zapisów umowy odnoszących się do możliwości przeliczania kursu waluty na złotówki przy wypłacie kredytu oraz złotówek na walutę przy spłacie kredytu w pierwszej kolejności winna odbyć się na gruncie przepisów art. 385^1 k.c. i następnych.

Przepis art. 385^1 §1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385^1 § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie wyżej wymienione przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne. Z przedstawionych przez stronę powodową dowodów jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu jako konsumenci (art. 22^1 k.c.), zaś pozwany zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43^1 k.c.).

Zgodnie z art. 22^1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, a a contrario – na podstawie art. 43^1 k.c. – za przedsiębiorcę uważa się podmiot prowadzący we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Powód i jego poprzednia małżonka zawarli umowę kredytu we własnym imieniu (jako osoby fizyczne), a nie jako osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, na co wskazuje chociażby oznaczenie strony umowy. Po drugie, cel kredytowania nie wskazuje na gospodarczy charakter udzielonego kredytu.

Nie ulega wątpliwości, że zapisy przedmiotowej umowy dotyczące indeksacji nie były uzgadniane indywidualnie z powodami przed zawarciem umowy. Wskazać należy bowiem, że pozwany nie wykazał, aby zapisy dotyczące zasad przeliczania kwoty waluty na złotówki i odwrotnie były indywidualnie negocjowane. Co więcej, z zeznań powodów wynika wprost, iż zapisy te nie były przedmiotem jakichkolwiek ustaleń.

Wskazać należy przy tym, że zapisy umowy odnoszące się do mechanizmów denominacji czy też indeksacji w obecnie ukształtowanej linii orzeczniczej zarówno Sądu Najwyższego jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznane zostały za odnoszące się do świadczenia głównego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego V CSK 382/18 i uchwała III CZP 6/21). W orzeczeniach tych wskazano, że: „Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na konieczność weryfikacji dominującego dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu - przyjętego także przez Sąd pierwszej instancji - że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.) Pogląd ten ukształtował się częściowo pod wpływem stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, ÁrpádKásler, HajnalkaKáslernéRábai przeciwko OTP JelzálogbankZrt, w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od oceny, czy będące częścią klauzuli indeksacyjnej postanowienie przewidujące spłatę rat w walucie krajowej, których wysokość była obliczana na podstawie kursu sprzedaży franka szwajcarskiego stosowanego przez bank w dniu poprzedzającym dzień wymagalności raty, określa główny przedmiot umowy, pozostawiając tę ocenę sądowi krajowemu. Jednakże w późniejszym orzecznictwie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w tym względzie zostało doprecyzowane.

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wskazuje natomiast, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, ÁrpádKásler, HajnalkaKáslernéRábai przeciwko OTP JelzálogbankZrt, pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. VolksbankRomânia SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 35; podobnie co do pojęcia postanowienia określającego świadczenie główne w rozumieniu art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, Nr 9, poz. 105 i z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring KövetelésekezelőZrt. przeciwko TerézIlyés i Emilowi Kissowi, pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, ZsuzsannaDunai przeciwko ERSTE Bank HungaryZrt., pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44).

W tym świetle nasuwa się wniosek, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

Mając na uwadze przedstawioną powyżej analizę dotyczącą sformułowania klauzul indeksacyjnych, w ocenie Sądu zawarte w umowie klauzule indeksacyjne

określające świadczenie główne umowy zostały określone w sposób niejednoznaczny, a w konsekwencji podlegają ocenie z punktu widzenia art. 385^1 k.c. czy stanowią klauzule abuzywne.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych. Natomiast zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 roku w sprawie C-125/18).

Stąd Sąd wskazuje, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a tym samym możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385^1 k.c. Wskazać należy bowiem, że na podstawie tych postanowień nie można w sposób niebudzący wątpliwości określić szeregu okoliczności istotnych z punktu widzenia sytuacji konsumenta, jak salda kredytu wyrażonego w walucie obcej oraz w jakiej wysokości będzie musiał spełnić swoje świadczenie na rzecz pozwanego.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w

określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań stron w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17).

Sąd wskazuje na ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi dowolność ich kształtowania, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20), który obecnie wynosi dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia umowy.

Jednocześnie Sąd podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie V ACa 259/21, gdzie wskazuje, że „W konsekwencji zgodzić należało się z Sądem pierwszej instancji, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany bank nie mógłby bowiem racjonalnie spodziewać się, iż kredytobiorca zgodziłby się na powyższe postanowienia w drodze negocjacji indywidualnych, gdyby w sposób

zrozumiały, prostym językiem przedstawiono mu wyżej wymienione konsekwencji i ryzyka dotyczące w istocie braku przewidywalności poziomu waluty indeksowanej w dłuższej perspektywie czasowej, a przypomnieć należy, że umowa została zawarta na okres 360 miesięcy (30 lat). Nie można bowiem – co wykazała rzeczywistość – założyć względnej stabilności waluty z jedynie niewielkimi odchyleniami kursu, z uwagi na zbyt duża ilość zmiennych mogących wpłynąć w przyszłości na kurs waluty (np. stan gospodarki światowej polityka rządu kraju, do której waluty kredyty indeksowano, epidemie lub inne zagrożenia), w której przecież kredytobiorca nie uzyskiwał dochodu".

Postanowienia odwołujące się do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów" również w sposób rażący naruszają interes konsumenta, w tym przede wszystkim jego interes ekonomiczny związany z wysokością poszczególnych rat kredytu. Postanowienia te godzą w równowagę kontraktową, nierównomiernie rozkładając prawa i obowiązki między stronami przedmiotowej umowy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Przyznają bowiem pozwanej uprawnienie do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron, poprzez stosowanie bliżej niesprecyzowanego mechanizmu przeliczenia waluty, zarówno kwoty kredytu, jak i raty kapitałowo – odsetkowych. Mechanizm ten kształtowany jest bowiem poprzez odesłanie do kursów walut ustalanych każdorazowo na podstawie tabeli sporządzanej przez bank, w oparciu o nieustalone z pozwaną kryteria, które nie są transparentne, nie spełniają wymogu wyrażenia ich prostym i zrozumiałym językiem. W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać, że przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (art. 385^1 § 1 k.c.). Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w judykaturze pogląd, że sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle w art. 385^1 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

Ponadto należy wskazać za Sądem Najwyższym, że naruszenie natury stosunku zobowiązaniowego w postaci będącej przedmiotem przedstawionego zagadnienia prawnego oznacza również naruszenie zasady słuszności kontraktowej,

która w stosunkach z udziałem konsumentów (a w aktualnym stanie prawnym także z udziałem osób fizycznych zawierających niektóre umowy związane z ich działalnością gospodarczą – zob. art. 385^5 k.c.) jest wartością chronioną przez przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych. Postanowienie zapewniające przedsiębiorcy swobodę w ustalaniu wysokości świadczenia konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco narusza interes konsumenta (art. 385^1 k.c.) (vide: uzasadnienie cytowanej już wyżej w treści uzasadnienia uchwały III CZP 40/22).

Stąd też dokonując oceny umowy w niniejszej sprawie Sąd uznaje, iż mechanizm umowny, który pozwala bankowi określić wysokość swojego świadczenia wobec klienta przy przeliczeniu wysokości kwoty kredytu na złotówki oraz mechanizm przeliczenia wysokości raty płaconej przez klienta w złotówkach na walutę, pozostają w oczywistej sprzeczności z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes konsumenta.

Zgodnie natomiast z art. 385^2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385^1 k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy bez znaczenia było, czy pozwany korzystał z możliwości wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta (stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy w sprawach V CSK 382/18 oraz III CZP 6/21).

Ponadto należy wskazać, że pozwany Bank nie sprostał ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym

kredytem w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, by powodom zostało wytłumaczone znaczenie poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich jak: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano powyżej umowa nie zawierała żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez Bank własnych tabel kursów walut. To zaś na banku jako profesjonaliście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Wskazać w tym miejscu należy, iż nie sposób uznać, że pozwany bank sprostał obowiązkowi informacyjnemu poprzez zawarcie w treści załącznika do wniosku kredytowego oświadczeń o świadomości istnienia ryzyka kursowego .

Jak wskazał Sąd Najwyższy analizując analogiczne zagadnienie, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia o standardowej treści, że kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju pożyczki jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18). Z uwagi na powyższe nie sposób wywodzić, że podpisanie przez powodów zawartych w treści załącznika do wniosku kredytowego oświadczeń oznacza, iż mieli oni pełną świadomość istnienia występujących po jego stronie ryzyk.

Powyżej przedstawione argumenty wskazują, że nie ma wątpliwości, iż zastosowane przez pozwanego klauzule umowne w zakresie indeksacji kwoty kredytu są klauzulami abuzywnymi. W konsekwencji cała umowa z tej przyczyny powinna zostać uznana za nieważną. Wskazać należy bowiem za orzeczeniami TSUE jak i Sądu Najwyższego, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, ZsuzsannaDunai przeciwko ERSTE Bank HungaryZrt., pkt 52 i z dnia 5

czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

Stanowisko to potwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu z dnia 8 września 2022 r. C – 80 do 82/21 wskazując, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

Ponadto Trybunał stwierdził, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego.

Jednocześnie orzekł, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu,

zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

W uzasadnieniu swojego wyroku Trybunał wyjaśnił, że co się tyczy możliwości zastąpienia nieważnego warunku umownego wykładnią sądową, należy ją wykluczyć. Wskazując, że w tym względzie wystarczy przypomnieć, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do odstąpienia od stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z normami prawa wewnętrznego (zob. podobnie wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C 618/10, EU:C:2012:349, pkt 65 i przytoczone tam orzecznictwo).

Ponadto wskazał, że w odniesieniu do możliwości utrzymania w mocy umowy, która nie może pozostać w mocy po usunięciu z niej nieuczciwego warunku, bez względu na fakt, że dany konsument zaakceptował jej nieważność, Trybunał orzekł, po pierwsze, że dyrektywa 93/13 stoi na przeszkodzie ustawodawstwu krajowemu, które uniemożliwia sądowi rozpoznającemu sprawę uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy opartego na nieuczciwym charakterze warunku, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa nie może dalej obowiązywać bez takiego warunku (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 56). Po drugie, Trybunał stwierdził również, że dyrektywa ta nie stoi zatem na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie ustanowiło, z poszanowaniem prawa Unii, przepisy krajowe pozwalające na stwierdzenie nieważności całości umowy, która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem i zawiera jeden lub więcej nieuczciwych warunków, jeśli takie rozwiązanie zapewnia konsumentowi lepszą ochronę (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 35).

Jednocześnie podkreślił, że z orzecznictwa tego wynika, że sąd krajowy nie jest uprawniony do zmiany treści nieuczciwego warunku, którego nieważność została stwierdzona, w celu utrzymania obowiązywania umowy, która nie może pozostać w mocy po usunięciu tego warunku, jeżeli dany konsument został poinformowany o skutkach unieważnienia umowy i zgodził się na konsekwencje tej nieważności (tezy 79-82 wyroku).

Tym samym w ocenie Sądu nie jest możliwe utrzymanie niniejszej umowy w mocy, gdyż wyraźnie sprzeciwia się temu strona powodowa, która powinna być chroniona przez stosowanie przepisów krajowych implementowanych w oparciu o dyrektywę wskazana powyżej, a z analizy treści zapisów umowy wynika, iż w oczywisty sposób naruszają one chroniony interes konsumenta.

Jednocześnie w uchwale III CZP 6/21 Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385^1 § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Powodowie oświadczyli, iż mając już obecnie pełną świadomość co do skutków uznania umowy za nieważną godzą się z tym i żądają uznania tej umowy za nieważną.

Mając na uwadze przytoczoną powyżej argumentację Sąd uznaje, iż postanowienia umowne zawarte w § 2 ust. 1 umowy i § 7 ust. 4 regulaminu w zakresie, w jakim kształtuje mechanizm przeliczenia złotówek na walutę przy ustalaniu podstawy kredytu w walucie są klauzulami niedozwolonymi, które w sposób niejednoznaczny określają świadczenie główne umowy. Jednocześnie Sąd uznaje, iż nie jest możliwe uzupełnienie tej umowy w tym zakresie, a co za tym idzie bez tych zapisów umowa nie może pozostawać w obrocie, gdyż nie zawiera istotnych elementów, które winny być określone stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Przy czym Sąd bierze pod uwagę wolę powodów co do ostatecznego stwierdzenia nieważności umowy i konsekwencje wynikające z tego faktu wskazane przez Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 6/21 oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w spraw C 80-82/21.

W konsekwencji, Sąd ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny zawarta pomiędzy powodem i jego byłą żoną a poprzednikiem prawnym pozwanego EFG Eurobank Ergasias SA Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie z dnia 4 marca 2008 r. jest nieważna.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że nawet gdyby Sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie na skutek tego, iż strony indywidualnie uzgodniły warunki umowy, co pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew, zatem umowa nie mogłaby być oceniana przez pryzmat przepisów o klauzulach abuzywnych, to wówczas umowę tę należy ocenić z punktu widzenia art. 58 k.c.

Stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Uzasadniając nieważność umowy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. wskazać należy, że stosownie do treści art. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy) – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca

2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

W tym miejscu wskazać należy, że wysokość zobowiązania kredytobiorców odwoływał się do nieweryfikowalnego obiektywnie mechanizmu przeliczenia waluty, bowiem odwoływał się do kursu arbitralnie ustalanego przez bank – bez jakiegokolwiek wpływu kredytobiorców na jego wysokość. Przekracza to granice swobody umów z art. 353^1 k.c., czyniąc umowę nieważną już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku ze sprzecznością z art. 353^1 k.c. oraz z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe.

Przyznanie wyłącznie bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Przy czym w żadnym postanowieniu umowy nie określono zasad, którymi pozwany miałby się kierować, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie tabeli kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Druga strona umowy (kredytobiorcy) nie mieli więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany

wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy wypłacie transz kredytu, jak i przy spłacie rat kredytu).

Tym samym w ocenie Sądu sformułowanie przez pozwanego opisanych powyżej warunków umowy (klauzul waloryzacyjnych) pozostaje w sprzeczności z naturą stosunku prawnego jakim jest umowa o kredyt, zasadami współżycia społecznego i zasadą równości stron. Użycie w omawianej umowie waluty służyło w istocie waloryzacji. Miernik waloryzacji nie był obiektywny ze względu na zastosowanie dowolnie ustalanych tabel kursu banku i tym samym naruszał zasadę swobody umów (art. 353^1 k.c.).

Sąd zwraca również uwagę, że bank, który zawarł umowę kredytu hipotecznego z konsumentem, nie ma obowiązku sprawdzenia, czy ten konsument ma wiedzę o skutkach usunięcia klauzul abuzywnych lub o niemożności zachowania mocy wiążącej owej umowy w przypadku usunięcia tych klauzul.

W tym miejscu wskazać należy na orzeczenie TSUE C-28/22 zapadłe 14 grudnia 2023 r., zgodnie z pkt 81 „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą na przedsiębiorcy, który zawarł umowę kredytu hipotecznego z konsumentem, nie spoczywa obowiązek sprawdzenia, czy konsument ten ma wiedzę o skutkach usunięcia nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie lub o niemożności zachowania mocy wiążącej owej umowy w przypadku usunięcia tych warunków” (Wyrok TSUE z 14.12.2023 r., C-28/22, TL I WE przeciwko syndykowi masy upadłości Getin Noble Bank S.A., LEX nr 3642732).

Zdaniem Sądu zwolnienie byłej żony z długu i wstąpienie w jej miejsce powódki miało charakter nowacyjny. Zgodnym zamiarem stron, akceptowanym przez pozwanego było całkowite zwolnienie jednego z dotychczasowych dłużników i wyłączenie go ze stosunku prawnego. Było to następstwem rozpadu poprzedniego małżeństwa powoda oraz rozliczeń majątkowych po jego ustaniu. W konsekwencji była żona przestała być stroną umowy, jej zdanie co do jej ważności nie jest zatem istotne, a dodatkowo wobec zawarcia umowy cesji wierzytelności nie jest również uprawniona do żądania od pozwanego zapłaty.

Skoro zatem umowa opisana w pozwie jest nieważna (i to w oparciu o dwie niezależne podstawy prawne), spełnione w oparciu o tą umowę świadczenia są świadczeniami nienależnymi i jako takie winny być zwrócone. Podstawę prawną żądania w niniejszej sprawie są przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Skoro – jak wyżej ustalono – przedmiotowa umowa jest nieważna, a więc nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, wynikający z tej umowy, to strony powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na jej podstawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20). Wskazać także należy, iż zgodnie z uchwałą 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21 jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Jednocześnie powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego należy wskazać, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, nie publ., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, nie publ., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, nie publ., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, nie publ. i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, nie publ., uzasadnienie wyroku V CSK 382/18).

Wskazać należy bowiem, że jak wynika z dołączonych zaświadczeń pozwanego banku oraz wydruku konta bankowego, powodowie uiścili od dnia zawarcia umowy do 24.01.2021 r. na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu łącznie kwotę 473.138,35 zł tytułem spłat rat kapitałowo – odsetkowych, a z opłatami

dodatkowymi (Sąd nie uwzględnił opłat z tytułu ubezpieczania nieruchomości) łącznie kwotę 476.670,77zł.

W konsekwencji pozwany został wzbogacony kosztem kredytobiorców o powyższą kwotę i takiej kwoty strona powodowa mogła domagać się w toku niniejszego postępowania – jako zwrotu świadczenia nienależnego spełnionego wskutek wykonywania nieważnej umowy kredytu.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż żądanie powodów o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kwot wpłaconych na podstawie kwestionowanej umowy tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz innych opłat okołokredytowych w okresie wskazanym przez powodów, zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził w punkcie pierwszym sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 476.670,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek za opóźnienie od dnia 24 listopada 2021 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przedmiotowej sprawie powodowie żądali odsetek od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie Sądu, odsetki ustawowe od wskazanych kwot należało zasądzić od dnia następującego po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, tj. od dnia 24 listopada 2021 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oraz w zakresie odsetek należało oddalić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie trzecim sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1^1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwanego, jako przegrywającego spór, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty do dnia zapłaty. Na poniesione przez powodów koszty procesu składały się: kwota 10.800,00 zł tytułem

wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także kwota 1.000,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

W okolicznościach sprawy brak było bowiem podstaw do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda na poziomie trzykrotności stawki minimalnej. Sprawa z kategorii tzw. sporów frankowych, z uwagi na ich powtarzalność nie wiązała się z ponadprzeciętnym zaangażowaniem merytorycznym pełnomocnika powodów. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż orzecznictwo w tzw. sprawach frankowych zostało zasadniczo ujednolicone. W związku z tym, niezbędny nakład pracy pełnomocnika obejmował węższy zakres przygotowań merytorycznych aniżeli wymagany dla podwyższenia należnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia (del.) Piotr Buczak

Zarządzenie:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem,
3. za 14 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 19 marca 2025 r.

4. ów do dnia zapłaty.